

Sygn. akt: XU 202/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2014r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu
w składzie:

Przewodniczący: SSR Barbara Bonczar

Protokolant: Dorota Wabnitz

po rozpoznaniu na posiedzeniu jawnym w dniu 24 kwietnia 2014r. we Wrocławiu

sprawy z odwołania **P. M.**

od decyzji Z. U. S. Oddział we W.

z dnia 31 stycznia 2013 r. znak: 470000/6000/CW/137781/ZAS/2013

w sprawie P. M.

przeciwko Z. U. S. Oddział we W.

o zasiłek chorobowy

I. oddala odwołanie;

II. nie obciąża stron kosztami postępowania.

UZASADNIENIE

Wnioskodawca P. M. wniósł odwołanie od decyzji Z. U. S. Oddział we W. z dnia 31 stycznia 2013 r, którą odmówiono wnioskodawcy prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 05 października 2012r. do 221 stycznia 2013r. i nadal.

W uzasadnieniu wskazał, że nie zgadza się z decyzją ZUS, gdyż okoliczności zdarzenia, jakim był wypadek przy pracy, któremu uległ w dniu 05 października 2012 r. nie dają jakichkolwiek podstaw do postawienia zarzutu, że doszło do niego na skutek rażącego niedbalstwa w rozumieniu art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Wyjaśnił, że w dniu zdarzenia wyjechał z nieruchomości na pas ruchu w kierunku W. i kontynuował jazdę. Od tej strony zbliżał się ciągnik z przyczepą, który z niewiadomych przyczyn zaczął hamować. Zdaniem wnioskodawcy przyczyna hamowania nie mogła być jego działanie, gdyż jechał on już przeciwnym pasem ruchu. Na skutek hamowania kierowcy ciągnika cały zestaw zaczął wykonywać niewłaściwe ruchy i zbliżył się do jadącego wnioskodawcy, doszło do obrócenia ciągnika o 180% i do zderzenia z samochodem. Wnioskodawca nie mógł uniknąć zderzenia z ciągnikiem, gdyż w tym miejscu był rów.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie z uwagi na brak podstaw prawnych do jego uwzględnienia.

W uzasadnieniu wskazał, że, wnioskodawca wniósł o przyznanie prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego, Zdaniem strony pozwanej z przeprowadzonego przez W. R. D. KM Policji we W. postępowania wynika, że wnioskodawca był sprawcą kolizji drogowej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Wnioskodawca P. M. prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą w zakresie prac ogólnobudowlanych. W dniu 05 października 2012r. przebywał u klienta w miejscowości N.. Ok. godz. 10.20 wnioskodawca wyjechał z posesji na drogę publiczną w kierunku W.. Wnioskodawca widział nadjeżdżający z tego kierunku ciągnik z przyczepą, ale ocenił odległość i postanowił wyjechać na drogę, gdyż nadjeżdżający ciągnik był w znacznej odległości. Kierowca ciągnika widząc wyjeżdżający z posesji samochód zaczął hamować i na skutek hamowania doszło do obrócenia ciągnika, który kołem uderzył w samochód należący do wnioskodawcy. Kierowca ciągnika świadek G. K. zeznał, że widział wyjeżdżający z posesji samochód wnioskodawcy i ocenił odległość, ponieważ odległość była niewielka bo ok. 6 m zaczął hamować ciągnikiem zbyt gwałtownie, co doprowadziło do jego obrócenia o 180 st. i uderzenia w koło samochodu wnioskodawcy. Przybyła na miejsce zdarzenia Policja sporządziła informację o zdarzeniu i uznała, że przyczyną zdarzenia było nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu przez wnioskodawcę. Wnioskodawca został ukarany mandatem karnym w wysokości 300złoty. Wnioskodawca nie kwestionował ustaleń Policji, przyjął mandat karny.

W dniu 30 października 2012r. wnioskodawca fakt wypadku przy prowadzeniu działalności gospodarczej zgłosił stronie pozwanej, która w dniu 08 stycznia 2013r. sporządziła kartę wypadku i uznała, że wypadek z dnia 05 października 2012r. jest wypadkiem określonym w art.3 ust. 3 pkt 8 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Zdaniem strony pozwanej zachodzą okoliczności wyłączające prawo do świadczeń na podstawie art.21 ust. 1 cyt. ustawy, gdyż wyłączną przyczyną wypadku było udowodnione naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia spowodowane przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa. Z ustaleń Policji wynika, że wyłączną przyczyną wypadku było nie zastosowanie się przez wnioskodawcę do przepisu art. 3 ust. 1 i art.17 ustawy Prawo o ruchu drogowym tj. niezachowanie szczególnej ostrożności i narażenie się na niebezpieczeństwo przy wyjeździe z drogi podporządkowanej.

Wnioskodawca w okresie od 05 października 2012r. do 21 stycznia 2013r. był niezdolny do pracy.

Decyzją z dnia 31 stycznia 2013 r. Z. U. S. O/W. na podstawie przepisów ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa w związku z art. 21 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych odmówił wnioskodawcy wypłaty zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 05 października 2012 r. do 31 stycznia 2013 r. gdyż, wyłączną przyczyną wypadku było naruszenie przez P. M. przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego wskutek rażącego niedbalstwa.

Dowód: 1) akta zasiłkowe strony pozwanej.

2) zeznania świadków; D. – k.45v, J. W.- k.45v, A.

M. – k. 46 as, E. M. – k. 46 as, G. K. – k. 48 as.

3) przesłuchanie wnioskodawcy k. 49 as.

Postanowieniem z dnia 09 lipca 2013r. Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu badania wypadków drogowych celem ustalenia – jaka była przyczyna lub współprzyczyna kolizji drogowej w dniu 05 października 2012r. z udziałem wnioskodawcy, czy wnioskodawca mógł tej kolizji uniknąć, jakie zasady i przepisy ruchu drogowego naruszył wnioskodawca a jakie drugi uczestnik kolizji.

W wydanej w dniu 14 lutego 2014r. opinii biegły sądowy z zakresu techniki samochodowej, rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych, wyceny wartości oraz kosztów napraw pojazdów samochodowych przeprowadził szczegółową analizę zdarzenia z dnia 05 października 2012r. z udziałem wnioskodawcy i drugiego uczestnika kolizji. Zdaniem biegłego sądowego sytuację kolizyjną wytworzył wnioskodawca, który kierował samochodem Citroen, który nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu ciągnikiem z przyczepą. Kierujący ciągnikiem zmuszony został do podjęcia decyzji o hamowaniu zestawu. Konsekwencją tej decyzji było nieprzewidywalne zachowanie się zestawu spowodowane zakłóceniami w procesie hamowania. Kierujący zestawem został zmuszony przez wnioskodawcę do rozpoczęcia procesu hamowania i gdyby zestaw był hamowany prawidłowo to zatrzymałby się przed miejscem zdarzenia lub na tyle mogłaby być zmniejszona prędkość zestawu, że samochód wnioskodawcy całą swoją długością zdążyłby się przemieścić na lewy pas jezdni. Zgodnie z ustawą Prawo o ruchu drogowym kierujący pojazdem, włączając się do ruchu, jest zobowiązany zachować szczególną ostrożność oraz ustąpić pierwszeństwa innemu pojazdowi lub uczestnikowi ruchu. ustąpienie pierwszeństwa przejazdu jest to powstrzymanie się od ruchu, jeżeli ruch mógłby zmusić innego kierującego do zmiany kierunku lub pasa ruchu albo istotnej zmiany prędkości. Bezpośrednią przyczyną zdarzenia było nieprawidłowe hamowanie zestawu ciągnika z przyczepą, co spowodowało niekontrolowany obrót ciągnika o 180 st., przemieszczenie się na prawy pas jezdni i uderzenie prawym tylnym kołem w lewy bok citroena. Zdaniem biegłego sądowego materiał znajdujący się w aktach sprawy uniemożliwia określenie co było przyczyną nieprawidłowego procesu hamowania i czy kierujący ciągnikiem miał wpływ na ten proces.

Zdaniem biegłego sądowego obaj uczestnicy zdarzenia naruszyli przepisy o ruchu drogowym:

- wnioskodawca nie ustępując pierwszeństwa przejazdu kierującemu ciągnikiem z przyczepą,
- kierujący ciągnikiem z przyczepą przekraczając dopuszczalną prędkość na tym odcinku drogi.

Wg. biegłego dopóki nie zostanie określona przyczyna nieprawidłowego hamowania ciągnika, dopóty kierującemu ciągnikiem nie można przypisać naruszenia zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym z powodu nieprawidłowości w zachowaniu.

Dowód; opinia biegłego sądowego z dnia 14.2.2014r. – k. 59 – 82 as.

Strony nie wnosiły zastrzeżeń do wydanej opinii.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie nie było zasadne i jako takie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (**Dz. U. z 2009 r., nr 167, poz. 1322 z późn. zm.**) za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą: podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych (pkt 1); podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia (pkt 2); w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy (pkt 3).

Zakres pojęcia „w związku z pracą” użytego w definicji wypadku przy pracy obejmuje zatem nie tylko wypadki, które mają miejsce podczas świadczenia pracy, lecz także zdarzenia, które nastąpiły zarówno w związku z wykonywaniem zwykłych czynności pracowniczych lub poleceń przełożonych, jak i w związku z wykonywaniem czynności na rzecz pracodawcy, choćby bez polecenia. Nagłe zdarzenie powodujące uraz lub śmierć pracownika może więc nastąpić w dowolnym czasie i miejscu, pod warunkiem że pozostaje w związku z wykonywaniem czynności pracowniczych przez osobę, która wypadkowi uległa. A zatem dla ustalenia związku zdarzenia z pracą wystarcza stwierdzenie, iż pozostawało ono z pracą w związku czasowym, miejscowym lub funkcjonalnym (por. wyrok SN z dnia 17 lipca 2006 roku, I UK 28/2006).

Zgodnie z treścią przepisu art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego nie przysługują ubezpieczonemu, gdy wyłączną przyczyną wypadków, o których mowa w art. 3, było udowodnione naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa. Wyrażenie „rażące niedbalstwo” nie zostało zdefiniowane w ustawie o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, ponadto prawo pracy nie ma własnego pojęcia winy ani też nie definiuje takich pojęć jak umyślność, lekkomyślność, niedbalstwo. W związku z tym zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego dla wyjaśnienia ich znaczenia należy odwołać się do terminów prawa karnego (wyrok SN z dnia 30 listopada 1999 r., II VKN 221/99 OSNAP 2001/6/2005).

Zgodnie z art. 9 § 1 k.k. czyn zabroniony popełniony jest umyślnie, jeżeli sprawca ma zamiar jego popełnienia, to jest chce go popełnić albo przewidując możliwość jego popełnienia, na to się godzi. Paragraf 2 tegoż artykułu stanowi natomiast, iż czyn zabroniony jest popełniony nieumyślnie, jeżeli sprawca nie mając zamiaru jego popełnienia popełnia go jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia tego czynu przewidywał albo mógł przewidzieć. Różnica między umyślnością a nieumyślnością wynika z istnienia lub braku zamiaru sprawcy popełnienia czynu zabronionego. W pojęciu winy umyślnej zawarty jest zawsze zamiar popełnienia czynu, a więc element wiadomości sprawcy, a ponadto element jego woli skierowanej na popełnienie tego czynu („chce popełnić”) lub chociażby godzenia się na jego popełnienie – przy jednoczesnym przewidywaniu możliwości jego popełnienia. Istota nieumyślności polega zaś na braku zamiaru popełnienia czynu, lecz mimo to na jego popełnieniu wskutek niezachowania należytej ostrożności wymaganej w danych okolicznościach.

W orzecznictwie sądowym zgodnie przyjmuje się, że rażące niedbalstwo jest zachowaniem graniczącym z umyślnością, a zarazem takim, które daje podstawę do „szczególnie negatywnej oceny postępowania” pracownika (por. wyr. Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 15 grudnia 1993 r. III AUr 411 /93, PS 1994 r. Nr 4 poz. 14 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 13 lutego 1996 r. III AUr 702/96, OSA 1998 r. Nr 3 poz. 8). Powyższe rozumienie tego pojęcia zapoczątkował Trybunał Ubezpieczeń Społecznych, który w wyroku z dnia 20 września 1973 r. (III TO 84/73, PIZS 1975 Nr 1 s. 74) wyjaśnił, że niedbalstwo pracownika jako przyczyna wypadku przy pracy zwalnia zakład pracy od odpowiedzialności tylko wtedy, jeżeli miało charakter rażący a więc „graniczyło z umyślnością”. Podobny pogląd w omawianej kwestii wyraził także J. Pasternak. Jego zdaniem rażące niedbalstwo polega na naruszeniu przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy i spowodowaniu tym szkody nieprzewidzianej przez sprawcę w skutek graniczącego z umyślnością „niedołożenia należytej uwagi i staranności” (Przydatność dawnego orzecznictwa w ocenie wypadku jako wypadku przy pracy PiZS 1976 Nr 10 s. 45-47).

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 sierpnia 1976 r. (III PRN 19/76 OSNCP 1977 z. 3 poz. 55) wyraził pogląd, że przez działanie z rażącym niedbalstwem należy rozumieć między innymi sytuacje, w których poszkodowany pracownik zdaje sobie sprawę z grożącego mu niebezpieczeństwa, gdyż zwykle ono występuje w danych okolicznościach faktycznych, tak że każdy człowiek o przeciętnej przezorności ocenia je jako ewidentne – a mimo to z naruszeniem przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy naraża się na to niebezpieczeństwo, ignorując następstwa własnego zachowania.

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd dał wiarę w całości przedstawionym w sprawie dowodom z dokumentów, jako że żadna ze stron w toku postępowania nie podważyła skutecznie ich autentyczności i wiarygodności. Zeznania wnioskodawcy uznano za wiarygodne jedynie w części, w jakiej były zgodne z pozostałym materiałem dowodowym. Sąd podzielił pogląd wyrażony w opinii z dnia 14 lutego 2014r. przez biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej w zakresie ustalenia, że sytuację kolizyjną w dniu 05 października 2012r. wytworzył wnioskodawca nie ustępując pierwszeństwa przejazdu kierującemu ciągnikiem z przyczepą. Wprawdzie kierujący ciągnikiem mógłby uniknąć kolizji poprzez łagodne hamowanie, ale kierowca ciągnika dokonał oceny odległości dzielącej go od wyjeżdżającego z posesji wnioskodawcy i zmuszony został do podjęcia hamowania w celu uniknięcia zderzenia. Zdaniem biegłego kierującemu ciągnikiem nie można przypisać naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym z powodu nieprawidłowości w hamowaniu. Wprawdzie zdaniem biegłego kierowca ciągnika poruszał się z niedozwoloną na tym odcinku drogi prędkością, ale ta właśnie prędkość ciągnika powinna zmusić wnioskodawcę

do pozostania na drodze wyjazdowej. Tymczasem wnioskodawca widząc jadący drogą z pierwszeństwem przejazdu pojazd decyduje się na wyjazd z drogi podporządkowanej błędnie oceniając dzielącą ich odległość i tym samym zmuszając kierowcę ciągnika do podjęcia decyzji o hamowaniu. Kierowcy ciągnika nie można zdaniem Sądu przypisać błędów w hamowaniu, gdyż poruszając się po drodze z pierwszeństwem przejazdu miał on prawo oczekiwać, że wszystkie pojazdy próbujące włączyć się do ruchu z drogi podporządkowanej będą przestrzegać zasad. Tymczasem wnioskodawca bezpodstawnie przypuszczał, że uda mu się włączyć do ruchu przed nadjechaniem kierowcy ciągnika. Przypuszczenie to w swoich skutkach okazało się niewłaściwe. Zdaniem Sądu nie można kierowcy ciągnika przypisać winy w podjęciu decyzji o rozpoczęciu hamowania skoro w ten sposób próbował on uniknąć zderzenia w wyjeżdżającym z drogi podporządkowanej pojazdem, a hamowanie zminimalizowało skutki tego zdarzenia.

Zdaniem Sądu wnioskodawca swoim zachowaniem zmusił kierującego ciągnikiem z przyczepą do podjęcia decyzji o hamowaniu pojazdem i w ten sposób zminimalizował skutki tego wypadku. Hamowanie kierowcy ciągnika było więc skutkiem nieprawidłowo wyjeżdżającego z posesji wnioskodawcy, który nie ustąpił mu pierwszeństwa przejazdu.

Powyższe ustalenia potwierdzili dokonujący ustalenia okoliczności wypadku pracownicy W. R. D. KM Policji we W., którzy ukarali wnioskodawcę mandatem karnym w wysokości 300 zł.

Zdaniem Sądu kierowca samochodu włączający się do ruchu z drogi podporządkowanej zobowiązany jest do ostrożności szczególnej, a więc większej niż zwykle wymagana. Taka szczególna ostrożność, to ostrożność polegająca na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu prędkości. Zachowaniu powoda należy więc przypisać zachowanie w postaci rażącego niedbalstwa oraz tego, że świadomie narażał się na niebezpieczeństwo, ignorując następstwa własnego zachowania się. Powodowi zdaniem Sądu należy przypisać wyłączną winę w spowodowaniu tego wypadku. A wyłączna wina spowodowania wypadku pozbawia wnioskodawcę prawa do świadczeń z ustawy wypadkowej stosownie do art.21 ust.1 cyt. ustawy wypadkowej. Zastosowanie art.21 ust.1 ustawy wypadkowej ma miejsce wówczas, gdy jedyną przyczyną wypadku było nieprawidłowe zachowanie się pracownika w sposób umyślny lub rażąco niedbały. Stanowisko takie zajął Sąd Najwyższy w swoich orzeczeniach – por. wyrok SN z 23.10.1981r. III URN 40/80 PiZS 1982/7/55, wyrok SN z 09.09.1998r. II UKN 186/98 OSNAP 1999/17/558.

W tym zakresie Sąd podzielił ustalenia biegłego i wnioski zawarte w opinii z dnia 14 lutego 2014r. Zdaniem Sądu opinia oddaje szczegółowo przebieg zdarzenia i odpowiada na postawione przez Sąd pytania.

Artykuł 9 ust. 1 ustawy wypadkowej stanowi, że zasiłek chorobowy i świadczenie rehabilitacyjne z ubezpieczenia wypadkowego przysługują w wysokości 100 % podstawy wymiaru.

Wnioskodawcy niewątpliwie przysługiwało prawo do zasiłku chorobowego, gdyż w okresie od 05 października 2012r. do 21 stycznia 2013r. był on niezdolny do pracy. Biorąc jednak pod uwagę fakt, że do zdarzenia doszło z powodu nie ustąpienia przez P. M. pierwszeństwa przejazdu kierującemu ciągnikiem z przyczepą, zachodzą okoliczności wyłączające prawo do świadczeń z ustawy wypadkowej. Zachowanie wnioskodawcy było więc rażącym niedbalstwem, skutkującym powstaniem szkody. Z tego względu świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego na mocy art. 21 ustawy wypadkowej są wyłączone.

W związku z powyższym Sąd uznał, że decyzja Z. U. S. z dnia 31 stycznia 2013 r. odmawiająca wnioskodawcy wypłaty zasiłku chorobowego za okres od 05 października 2012 r. do 21 stycznia 2013 r. w wysokości 100 % podstawy wymiaru była słuszna.

Mając powyższe na uwadze Sąd na mocy przepisu art. art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie nie znajdując podstaw do jego uwzględnienia.

O kosztach procesu (pkt II wyroku) orzeczono na podstawie art. 102 § 1 k.p.c.